

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Niebezpieczeństwo wojny światowej

— UKAZUJE OREDZIE PREZ. ROOSEVELTA!

Waszyngton. Niebezpieczeństwo nowej wojny światowej — oto nuta przewodnia, jaka brzmiała w historycznym oredziu prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta, wygłoszonym w piątek, późnym wieczorem.

Na Kapitolu odbyło się w piątek posiedzenie obu Izb amerykańskich. Trybuny były szczerze wypełnione a 600 rozgłośni radiowych transmitowało oredzie prezydenta.

Polityka zagraniczna stanowiła trzon i pierwszą część oredzia Prezydenta.

W ostrych słowach potępił Roosevelt „różnych autokratów, którzy narody swe pogrążają w niedoli, prowadząc je do wojny”. Przeciwwstawił im Roosevelta politykę pokojową Stanów Zjednoczonych i jej wysiłki, celem zachowania prawdziwej neutralności. „Przyjaźielskie i pokojowe stosunki pomiędzy 21 republikami Ameryki i Kanady mogą być wzorem do naśladowania dla innych”.

W pozostałym świecie położenie jest niepokojące, a nawet groźne.

W tym stanie rzeczy polityka Ameryki musi być jasna i konsekwentna.

„Pragniemy pokoju i pokojowego rozstrzygnięcia wszystkich konfliktów — powiedział Roosevelt. — Zakończyliśmy mój okres dyplomacji dotychczasowej, a odąd prowadzić będziemy politykę dwojakiej neutralności: mianowicie przez wprowadzenie zakazu wywozu broni i amunicji do państw prowadzących wojnę, jak również drogą uniemożliwienia korzystania z naszych produktów przez państwa prowadzące wojnę ponad normalne zapotrzebowanie w czasie pokoju.

Mamy nadzieję, że nie stoimy u progu nowej wojny światowej. Gdyby jednak Ameryka znalazła się w obliczu zbrojnego konfliktu, to przy pomocy zorganizowanej neutralności i odpowiedniego stanu obrony krajowej starać się będzie, aby nie została wciągnięta w nową wojnę”.

Dalsze części oredzia prez. Roosevelta dotyczyły polityki wewnętrznej oraz gospodarki rządu amerykańskiego.

## Londyn i Paryż

o mowie prez. Roosevelta.

Londyn. — Ze stolic wielkich mocarstw europejskich nadchodzą echa, świadczące o tem, jak silne wrażenie wywarły słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych, które mogą zaważyć na dalszym rozwoju wypadków.

Dzienniki, zarówno londyńskie, jak i paryskie zastanawiają się przede wszystkim nad tem, czy ogłoszona przez p. Roosevelta zasada neutralności będzie bezwzględna, t. zn. czy embargo na broń i inne artykuły tj. np. na naftę, węgiel, bawełnę itd. dotyczyć ma zawsze obydwu stron wojujących — czy też dodatkowo ustawa upoważni prezydenta Stanów do czynienia wyjątków.

Zasadnicze znaczenie tego problemu jest chyba dla wszystkich jasne — zwłaszcza na wypadek konfliktu zbrojnego w Europie. Gdyby bowiem neutralność amerykańska była bezwzględna — oznaczałoby to amerykańską blokadę wszystkich państw europejskich.

W tym duchu depeszuje z Waszyngtonu do Londynu korespondent „Daily Telegraphu” zaznaczając, że zakaz wywozu materiałów wojennych dotyczyć będzie nie tylko państw napastniczych, lecz wszystkich prowadzących wojnę. Tak więc w razie konfliktu angielsko-włoskiego zakaz ten odnosziłby się również do Wielkiej Brytanii. Uchwalenie osobnej ustawy umożliwiającej rządowi amerykańskiemu poczynienie pewnych wyjątków w tym zakresie — jest zdaniem korespondenta — narazie problematyczne.

Biuro Reutersa donosi z Genewy, że

panuje tam przekonanie, iż stanowisko Roosevelta ułatwia wprowadzenie sankcji naftowych.

Również Paryż śledzi z olbrzymim zainteresowaniem wydarzenia w Ameryce, przyczem wszystkie pisma stwierdzają, że decyzja Waszyngtonu stanowić będzie posunięcie polityczne o duże jej znaczeniu.

Dzienniki centrowe i prawicowe widać w polityce amerykańskiej odwrócić nie się Ameryki od Europy, podczas gdy prasa „frontu ludowego” zadowolona jest z przebiegu wydarzeń.

## Cudzoziemski oficer

o ofensywie abisyńskiej.

Dżibuti. — Zdaniem jednego z oficerów cudzoziemskich, znajdujących się w armii abisyńskiej, nie można myśleć poważnie o ogólnej ofensywie abisyńskiej.

Uniemożliwia ją bowiem zupełny brak służby łącznikowej pomiędzy poszczególnymi grupami wojsk. Z tej również przyczyny abisyński sztab generalny jest bezczynny. W pole wyruszyło więcej wojowników niż było potrzeba. Nie które mniejsze oddziały przez niesubordynację, a często przez niewczesny zapal krzyżują plany wyższego dowództwa. Wyżsi dowódcy wykazują również b. często duże niesforności, zwłaszcza rasa Sejuma, ulubieniec cesarza.

## Jak odbyło się bombardowanie

RELACJA RANNEGO DR. HYLANDRA

Londyn. — Agencja Reutersa donosi: Przybył do Addis Abeby szef ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża dr. Hylander wraz ze swym kolegą dr. Smith'em. Jak wiadomo, obaj byli ranni podczas bombardowania.

Dr. Hylander przywiózł wiadomość o śmierci swego asystenta dr. Lundstroma, który zmarł z odniesionych ran.

Chociaż stan dr. Hylandra jest ciężki, mógł on udzielić przedstawicielowi Reutersa wywiadu, w którym przedewszystkiem z całą stanowczością stwierdził, że bombardowanie ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża przez samoloty włoskie nie było przypadkiem, lecz aktem najzupełniej świadomym.

„W ciągu wielu dni przed zbombardowaniem ambulansu — oświadczył dr. Hylander — samoloty włoskie ostrzeliwały wszystko wokół ambulansu.

Rano w dzień bombardowania znalazłem się w sali operacyjnej. Nagle spadł na nas deszcz bomb i kul karabinów maszynowych. Zanim zemdlela, miałem zaledwie czas zauważyć dwie grupy z trzech samolotów, unoszące się ponad ambulansem.

Kiedy powróciłem do przytomności, zobaczyłem najokropniejszą scenę, jaką można było sobie wyobrazić, scenę strasznej rzezi.

Wokoło mnie spoczywali na ziemi liczni zabici, umierający i ranni. Grozę tego widoku powiększały jeszcze bardziej krzyki i jęki rannych oraz trzask



Uroczystość na Zamku Warszawskim.

W dniu 4 b. m. przed południem na Zamku Królewskim odbyła się podniosła uroczystość wreczenia przez P. Prezydenta RP. bieru kardynałskiego J. E. ks. kardynałowi Marmaggiemu, pryncypiuszowi Apostolskiemu. Na zdjęciu fragment uroczystości w kaplicy Zamkowej.

Największą troską rządu abisyńskiego jest obecnie dokonanie zbiorów we właściwym czasie, obsianie pól i ochrona stad na pastwiskach górskich.

Za dostawy do armii i rekwizycje rząd abisyński płaci kwitami, wobec czego przypuszczać należy, że stan skarbu nie przedstawia się zbyt dobrze.

narodową był oznaczony emblematami Czerwonego Krzyża.

W krzakach sąsiednich widać było tu byłców, którzy trzymali broń w pogotowiu. Dopiero kiedy pan Rosen przemówił do nich po amharsku, pozwolili mu zbliżyć się, a następnie eksportowali go do miejsca, gdzie znajdowali się ranni Szwedzi.

Twierdzenia włoskie, iż dowódcy i żołnierze abisyńscy szukali schronienia w ambulansie, są absolutnie bezpodstawne.

Nawet eskorta wojskowa nie była wewnątrz namiotu.

Personel medyczny, który znajdował się na sali operacyjnej, zeznał, iż samoloty unosiły się na bardzo małej wysokości, niewątpliwie nie obawiając się, iż będący do nich strzelac.”

Korespondent specjalny Reutersa dokonał również wywiadu z baronem van Rosenem, który przywiózł obu szwedzkich lekarzy. Oświadczył on, że po wyładowaniu w pobliżu miejsca, gdzie znajdował się ambulans, zarówno on, jak i jego towarzysze posuwali się z wolna naprzód, niosąc olbrzymią flagę Czerwonego Krzyża.

## Egijski ambulans Czerwonego Krzyża zbombardowany

Londyn. — Z Addis Abeby donoszą: 5 samolotów włoskich zaatakowało ponownie miasto Dagabur' w Ogadenie, na które zrzucono dużą ilość bomb rozrywających.

Równocześnie włoscy lotnicy zbombardowali znajdujący się w odległości 2-ch kilometrów od miasta ambulans Czerwonego Krzyża.

Jest to ta sama placówka, której naczelny lekarz dr. Hochman, Amerykanin, zginął niedawno tragicznie w chwili wybuchu wydobyczanego przez siebie „na pamiętkę” z ziemi niewystrzelonego pocisku włoskiego.

Bezpośrednio po zbombardowaniu pla-

cówka została przez lotników ostrzelana z karabinów maszynowych.

W lazarecie tym zatrudnieni byli m. in. dwaj misjonarze. Jeden z misjonarzy jest podobno ranny. Poranionych zostało również wielu abisyńskich żołnierzy-pacjentów.

Addis Abeba. — Sprzeczne wiadomości o bombardowaniu przez lotników włoskich placówek Czerwonego Krzyża pod Dagabur obecnie zostały wyjaśnione.

Dnia 4 b. m. o godz. 8-ej m. 30 zrana 5 samolotów włoskich zbombardowało ambulans egijskiego Czerwonego Krzyża, a nie lazaret amerykański.

Ambulans znajdował się w oddali od obozu wojskowego.

Z samolotów zrzucono bomby i strzelano z karabinów maszynowych.

Cały personel ambulansu jest zagraniczny, składa się on z 2-ch Egipcjan, w tej liczbie d-ra Raphaela i 2-ch Anglików: Dawida Stokesa i Dawkinsa.

W rezultacie bombardowania ambulans jest zniszczony.

WYJAŚNIENIE WŁOSKIE O BOMBARDOWANIU SZPITALA.

Rzym. — Virginio Gayda, komentując na łamach „Voce d'Italia” reakcję pewnych sfer zagranicznych na zbombardowanie szpitala szwedzkiego w Somali, pisze:

„Można zrozumieć podniecenie umy-



Samoloty angielskie

czuwają nad Kairem.

Fragment miasta Ka

ire, wylatujący z lotu

przebieg — w powietrzu

samoloty angielskiego.

16w., wywołane w Sztokholmie przez bafumine wiadomości z Addis Abeby, ale nie jest rzeczą naturalną, gdy w Szwecji fakt ten traktowany jest jako powód żaloby narodowej. Wszyscy we Włoszech ubolewają nad nieszczęściami, które spotkało dwóch lekarzy szwedzkich, ale jest rzeczą niedopuszczalną, by z dwóch ofiar robiono 30 zabitych i rozpętywano nową propagandę antywłoską wśród sier sankcjonistycznych".

**-PROTEST EGIPSKI DO LIGI NARODÓW.**

Kairo. — Rząd egipski zwrócił się do konsula swego w Abisynji o nadesłanie wiadomości o zbombardowaniu ambulansu egipskiego Czerwonego Krzyża pod Dagabur.

Konsul w odpowiedzi doniósł, że ambulans egipski, znajdujący się zdala od obozu wojskowego uległ bombardowaniu, szkody wyrządzone przez atak ograniczają się do zniszczenia ambulansu.

Rząd egipski czeka na dokładny raport, aby zająć stanowisko wobec tego wydarzenia. Komitet pomocy sanitarnej przesyła depesze protestacyjne do Genewy do Ligi Narodów i do międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

**TELEGRAMY**

**RAS GUKSA UWIEJONY PRZEZ WŁOCHÓW.**

London. — Z Addis Abeby donoszą: W związku z egzekucjami przywódców abisyńskich na terytorjum okupowanym przez Włochów, woła abisyńskie podkreślają, że ras Guksa został uwieziony przez Włochów i jest trzymany pod strażą.

Guksa jest oskarżony o organizowanie powstania przeciwko Włochom.

Wiadomości o rozstrzelaniu Guksy nie odpowiadają jednakże prawdzie.

**ZAMACH NA KONSULA.**

Paryż. — Z Dżibuti donoszą o zamachu na tamtejszego generalnego konsula abisyńskiego.

Jakiś europejczyk, jak się zdaje Włoch, strzelił do konsula Abisyńczyka, trafiając go dwiema kulami w pierś.

Rannego konsula abisyńskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala francuskiego.

**ABISYŃCZYKI ZESTRZELILI WŁOSKI SAMOŁOT.**

Addis Abeba. — Doniesienia z Dessie stwierdzają, że w rejonie Makalli samoloty włoskie zrzucały w ciągu ostatnich dwóch tygodni niemniej, niż 10 tysięcy bomb, z których większość wypełniona była gazami trującymi. Ofiarami tych bomb padło m. in. 10 kobiet i 32 dzieci.

Lotnicy włoscy byli bardzo czynni w różnych punktach obu frontów. Na froncie północnym pod miasteczkiem Kafta w prowincji Wolkait wojownicy abisyńscy trafili kulą karabinową w zbiornik benzyny jednego z samolotów, który ogarnięty płomieniami, spadł na ziemię. Oficer-obszwarator i podoficer-pilot ponieśli śmierć.

W pobliżu Dessie wojownicy nieregularnych oddziałów abisyńskich ostrzelali udającą się na front karawanę pewnego amerykańskiego przedsiębiorstwa filmowego, którą wzięli za tabor nieprzyjacielski. Dwóch posługaczy Abisyńczyków zostało zabitych, a szofer odniósł rane.

Towarzysząca karawanie eskorta abisyńska zdołała wyjaśnić atakującym powykę, poczem aresztowano dwoje cę krewkich wojowników.

**SETKI SZWEDÓW ZGŁASZA SIĘ Z POMOCA ABISYNIJI.**

Addis Abeba. — Konsul szwedzki otrzymał od księcia Karola jako prezesa szwedzkiego Czerwonego Krzyża depesze, zawiadawiające, że setki Szwedów zgłaszają się do Czerwonego Krzyża, aby przyjąć z pomocą Abisyńczykom.

Liczba ambulansów europejskich w Abisynji zwiększa się. Misja holenderska złożona z 6 lekarzy wyrusza z Addis Abeby do Dessie. Oczekiwany jest przyjazd misji sanitarnych: fińskiej, norweskiej, a także oddziału angielskiego z Sudanu. Wszystkie misje sanitarne, które już znajdują się w Abisynji, będą w najbliższym czasie wzmocnione.

**50 OFIAR BOMBARDOWANIA SZPI-TALA SZWEDZKIEGO.**

London. — Korrespondent Reutersa w Addis Abebie rozmawiał z pastorem szwedzkim Svensonem, który przybył z południowego frontu specjalnym samolotem, należącym do szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Pastor Svenson stwierdził, że w międzyczasie zmarło

20 rannych Abisyńczyków, którzy pod czas bombardowania przez samoloty włoskie przebywali w szpitalu. Ogółem więc liczba ofiar tego bombardowania wzrosła do 50 osób.

**NIEMIECKA AKCJA ZWROTU KOŁO-LONIJ.**

Berlin. — Akcja Niemiec w związku ze zwrotem kolonii prowadzona jest w dalszym ciągu. Oto na łamach „Deutsche Volkswirtschaft" pojawił się znamienny artykuł, w którym autor wskazuje, że powinno dojść do nowego podziału kolonii w Afryce. Kolonie pozostające w rękach słabszych państw jak Portugalia powinny przejść w ręce państw silniejszych.

Podajmy prawdziwe zapobiegawczy od 15 lat w szkodliwych **Puder Bebe Szafranowa**

Pod tymi narodami silniejszymi rozumie autor oczywiście Niemcy. Dodac należy, iż sfery kierownicze Rzeszy nie zdecydowały się jeszcze, jaką drogę wybrać w rewindykacji kolonii — czy będzie to droga żądania zwrotu dawnych kolonii niemieckich, czy też propozycja udzielenia mandatu Niemcom. Podobno kanclerz Hitler chciałby przerwować swoje żądania kolonialne w ten sposób, aby nie wywołać niezadowolenia Anglii.

Personel liczy 50 żandarmów i znaczną liczbę agentów tajnej policji. Od 1 lutego rozpoczęcie w Jablonkowie działalność oddział żandarmerji specjalnej, składający się z 25 ludzi. Oddział ten otrzymuje specjalnego instruktora służby politycznej.

**PIERWSZY, KTÓRY WRÓCIŁ.. AMNESTJOWANY ZŁODZIEJ DO WIEZNIENIA.**

Poznań. — Amnestjonowani 3 stycznia więźniowie zaczynają... wracać do więzienia, nie nacieszony się długo odzyskaną wolnością. Rekord w tej dziedzinie pobili 25-letni Władysław Stachowski, który został ujęty już w piątek popołudniu na kradzieży. Ukradł on 2 beczki piwa na szkodę woźnicy, Józefa Gronowskiego.

**Zagadka morderstwa ostatecznie wyjaśniona — sprawcom grozi kara śmierci.**

Łódź. — Drażliwa zagadka kadłuba ludzkiego, wydobytego ze stawu Scheblera bez głowy, rąk i nóg została ostatecznie wyjaśniona. Sprawców ohydnej zbrodni 48-letnią Agnieszka i jej córkę 25-letnią Bielczykównę, dwóch synów Bielczykowie 21-letniego Henryka, 16-letniego Feliksa, niedorożniętych umysłowo oraz trzecią kobietę, która w krytycznym momencie znajdowała się w mieszkaniu Bielczyków, policja ujęła i osadziła w więzieniu. — Obecnie zdołano już ustalić to tej zbrodni.

Jak się okazuje, zamordowany w tak okrutny sposób robotnik Widzewskiej Manufaktury Stanisław Kubik był narzeczonym Zofji Bielczykówny. Bielczykówna była poprzednio zaręczona z jakimś Waczkakiem. Kubik, który był awanturnikiem i typem zdecydowanym na wszystko, groźbą śmierci i terroru zmusił swego rywala do ustąpienia. Później Kubik zaczął terroryzować rodzinę Bielczyków. Wszystkie pieniądze, które zarabiał, przeznaczal na wódkę, którą wypijał w mieszkaniu Bielczyków przy ul. Dąbrowskiej. Krytycznego dnia po huśtance libacji doszło pomiędzy uczestnikami pijatyki do bójkii, w czasie której Kubik został zamordowany. Aby się pozbyć zwłok i uniknąć w ten sposób kary, uradzono, aby ciało poćwiartować i części ukryć.

Władze policyjne w czasie dochodzeń zdołały wydobyć z domu kloaczego jednego z domów obok Rynku Leonarda nogi odrabiane od tułowia aż po kolana. Z domu przy ul. Dąbrowskiej 34 wydobyto głowę. Dochodzenia policyjne w tej sprawie zostały zakończone, a akta przekazane sędziemu śledczemu. Śledztwo zakończone zostanie w ciągu 10 dni, poczem prokuratura sporządzi akt oskarżenia. Rozprawa odbyłaby się około 15-go kwietnia. Wszystkim aresztowanym grozi kara śmierci.

**Początek wielkiej ofensywy**

**W WOJNIE WŁOSKO-ABISYŃSKIEJ.**

Wiedeń. — Niezwykle zacięte walki, jakie toczyły się w ostatnich dniach w okolicy Makalle, uważać należy, wedle nadeszłych tu informacji, za jedną z najcięższych bitew od czasu wybuchu wojny włosko-abisyńskiej. Walki te są zaczątkiem wielkiej ofensywy abisyńskiej, przyciemniona widać uświadczają się coraz wyraźniej wielka przewaga liczebna wojsk abisyńskich nad wojskami włoskimi. 400 tys. Abisyńczyków stanęło obecnie do walki przeciw 100 tys. Włochów na froncie północnym, starając się przedewszystkiem wedle starej taktyki abisyńskiej o okrążenie nieprzyjaciela ze wszystkich stron.

Włoskie linje obronne znajdują się obecnie na obszarze Gorahai, Gerlogubi i Ual-Ual. Na froncie południowym zanosi się na nową ofensywę włoską, która rozpocznie się z włoskiego kraju Somali.

**CO MÓWI KOMUNIKAT WŁOSKI?**

Rzym. — Włoski komunikat wojenny Nr. 89 podaje:

W obszarze Tembien i u splywu rzek Gabat oraz Gheva, patrolo nasze rozgromiły oddziały nieprzyjacielskie, przy czym po naszej stronie było 2 zabitych żołnierzy włoskich oraz padło 2 askariów. Rannych było trzech.

Na froncie somalijskim zajęły wojska nasze w ostatnich dniach Amine nad kanałem Dori, w okolicy Malca Coto.

Otrzymałszy wiadomości o skoncentrowaniu wojsk abisyńskich w Aleri na prawym brzegu kanału Doria, nasze oddziały dubatowy z pomocą wzobów pancernych-dotarły w dniach 1 i 2 b. m. do Aleri i po zaciętej walce zdobyły i zniszczyły opór nieprzyjacielski. Wróg miał przeszło 150 poległych i rannych. Po naszej stronie było 5 zabitych i około 15 rannych. Lotnictwo prowadziło ożywioną działalność.

**NEGUS ŻADA WYSŁANIE MISJI LIGI NARODÓW — NA TEREN WALKI.**

Genewa. — Do sekretariatu Ligi Narodów wpłynęła nota rządu abisyńskiego, w której domaga się ona wysłania na teren wojny misji Ligi Narodów, celem zbadania sposobu prowadzenia wojny przez Włochy.

**NOWY ROZKAZ MOBILIZACYJNY.**

Asmara. — Według otrzymanych tu wiadomości, cesarz wydał nowy rozkaz mobilizacyjny. Dedżak Nasibu oświadczył, że wszyscy wojownicy mają w myśl tego rozkazu stawić się do swoich lokalnych dowódców, wszyscy spóźniający się lub uchylający się od wojska będą surowo karani.

...a w kinie „Luna“ film „Manewry Miłosne“ bije rekordy!

**PRZEPRASZAMY**

wszystkich tych Sz. Państwa, którzy w ubiegłą niedzielę i poniedziałek odeszli od kasy bez bile-  
tów, nie mogąc się dostać na wspaniały polski film „MANEWRY MIŁOSNE“ oraz

**PROSIMY**

o łaskawe wcześniejsze zapoznanie się w bilety wejścia. PRZYPMINAMY, że „Manewry Mi-  
łosne“ będą wyświetlane jeszcze tylko dwa dni.

Anonsujemy nasz drugi przebój 1936 roku „MAŁA MATECZKA“ z nieznanym  
„Charlie Chaplinem w spódnicy“ Franciszką GAAL. Szczegóły w naszych dalszych ogłoszeniach  
i afiszach!

Dyrekcja Kina „LUNA“ w Częstochowie.

**Rzeki we Francji wzbierają**

Paryż. — Powódzie we Francji przybiera z każdym dniem. Ze wszystkich prowincji donoszą o niezmiernych szkodach i niema jeszcze żadnych widoków, by masy wód opadły.

W Chateaubourgu pod Rennes powódź porwała małą dziewczynkę, która utonąła. Wszędzie utonęło dużo bydła. W różnych miejscowościach sięga woda po pierwsze piętro. Wiele wsi wygląda jak samotne wyspy, oblane dokoła wodą i odcięte od świata.

Szczególnie niebezpiecznie przedstawia się położenie we Francji wschodniej i południowo-wschodniej. Poziom wody na Loarze pod Nantes przekroczył 8,5 mtr. Wszystkie fabryki w okolicy będą prawdopodobnie musiały wstrzymać pracę. — W okolicy Rochefort-sur-mer powódź przerwała wały i zalała pola na wielkiej przestrzeni. Mieszkańcy wielu wsi musieli uciekać w nocy z mieszkań w tem co tylko mieli na sobie. Od roku 1910 nie było takiej katastrofy.

**SKŁOYDĄ W MILIONY. MATKA PANI LINDBERGH TAKŻE OPUSZCŁA AMERYKĘ.**

Nowy Jork. — Matka pani Lindberghowej Dwight Mottow wraz z córką Kon stancją wsiadły na statek i odpłynęły do Europy.

Rodzina państwa Morrow otrzymywa-  
ła w ostatnich czasach liczne listy z po-  
grózkami.

**STRACENIE HAUPTMANNNA 14 STYCZNIA.**

Nowy Jork. — Obroncy Hauptmanna otrzymali zawiadomienie, że egzekucja nastąpi w nocy na 14 stycznia.

Obroncy zamierzają złożyć jeszcze je-  
dną prośbę o ułaskawienie do sądu w New Jersey.

**CZEŚKA POLICJA POLITYCZNA.**

Mor. Ostrawa. — Od 1 lutego rozpoczą w czeskim Cieszynie działalność nowoutworzona dyrekcja policji, umieszczona w budynku magistratu. Biuro dyrekcji policji, mającej przedewszystkiem charakter polityczny, składa się z 20

**Z procesu o zabójstwo**

**ś. p. min. Pierackiego. DALSZE WYWOŁY OBRONCÓW.**

Warszawa. — Na sobotniemu posiedze-  
niu przemawiał w dalszym ciągu obrońca  
Karpynka adw. Szlapak, który i tym  
razem odezwał się w sposób niewłaści-  
wy, powodując ponowne skazanie go na  
grzywnę.

Wstępnie adw. Szlapak szczegółowo  
rozwoził się nad ożrezeniem biegłego  
chemika prof. Dziewońskiego z Krako-  
wa. Obronca starał się wykazać, że wnie-  
ski biegłego częściowo potwierdzają te  
oskarżenia, a częściowo tezę obrony, że  
Karpyniec nie wypełnił bomby materja-  
łami wybuchowymi i że materjały te po-  
chodzą z innego źródła. Obronca twierdzi,  
że były jeszcze inne miejsca i źródła  
produkcji materjałów wybuchowych.

Adw. Szlapak używa następującego  
zwrotu:

— O tych miejscach pan prokurator  
wię, ale z różnych względów nie uważał  
za potrzebne ujawnić tego na tej roz-  
prawie.

Przewodniczący: Na jakiej podstawie  
pan to twierdzi, panie obrońco?

W tem miejscu podnosi się prokura-  
tor Żeleński, który prosi o zaprotokulo-  
wanie tego oświadczenia adw. Szlapaka.  
Przewodniczący poleca zaprotokulować

słowa adw. Szlapaka i zwraca mu uwagę  
na niedopuszczalność takiego oświadcze-  
nia.

Po tym incydencie adw. Szlapak prze-  
mawia dalej i powołuje się na wyjaśnie-  
nia Karpynca, złożone sądowni na piśmie,  
gdzie Karpyniec tłumaczył się, dla ja-  
kich celów w zakupował znaczne ilości  
środków chemicznych.

Następnie obrońca przytacza opinie  
prof. Dziewońskiego wydaną na podsta-  
wie badania materjałów wybuchowych,  
dostarczonych ze Lwowa, Krakowa i  
Warszawy. Adw. Szlapak zaznacza, że  
biegły badał materjały wybuchowe w  
bombie, jaka wybuchła w drukarni Jaś-  
kowa we Lwowie.

W tem miejscu prokurator Żeleński  
stwierdza, że biegły tej bomby nie badał.

Przewodniczący zwraca wobec tego  
adw. Szlapakowi uwagę, aby ściśle cy-  
tował orzeczenie biegłego bez przeina-  
ceń.

Zarządzone następnie przerwę, po któ-  
rej przewodniczący ogłasza następujące  
postanowienie:

„Sąd okręgowy biorąc pod uwagę, że  
adw. Szlapak w przemówieniu obroń-  
czem dopuścił się znieważenia prokura-

Wszystkim, którzy okazali tak głęboką współczucie i wzięli udział w naszym nieszcześcu — w czasie choroby, pogrzebu oraz Mszy żałobnej, oddając ostatnią posługę naszej Ukochanej Zmarłej

**JANINIE GROCHOWSKIEJ**  
składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie  
Maż, dzieci i rodzina.

tury przez insynuowanie jej rzekomego zatajenia istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych i potwierdzających je dowodów, za co został upomniany przez przewodniczącego — postanowił skazać adw. Szlapaka na grzywnę w wysokości 300 złotych".

Po ogłoszeniu tej decyzji przewodniczący udziela adw. Szlapakowi głosu dla dalszego kontynuowania mowy.

Adw. Szlapak oświadcza, że wyczerpałszy prawie cały materiał dowodowy, który odnosi się do jego klienta, żreka się dalszego głosu.

Zabiera skolei głos trzeci obrońca — adw. Paweński. Rozpoczynając od nawigania do uwagi prokuratora żeleńskiego, że ustęp dekalogu ukraińskiego nacjonalisty, głoszący, iż „nienawiścią i podstępem każdy członek O. U. N. traktować będzie swoich wrogów" odnosi się również do sędziów, obrońca zaznacza, iż chce mieć przekonanie i świadomość, że broni tylko oskarżonych i że sąd nie ma wrogów, jako instytucja stojąca ponad wszystkimi.

Adw. Paweński broni Kłymyszyna i Zaryckiej.

Co do Kłymyszyna obrońca zaznacza, że sytuacja jego jest szczególnie ciężka, gdyż oskarżony stojąc pod zarzutem zdrady stanu i udzielenia pomocy w zabójstwie ministra Państwa Polskiego — milczy.

Ale kto milczy — mówi obrońca — niekoniecznie przynajmniej się. Postępowanie Kłymyszyna niekoniecznie musiało być poddyktowane strachem. Zdaniem obrońcy, zarzuty co do zdrady stanu, pod jakimi stoi Kłymyszyn, opierają się na dowodach, opartych na wywiadzie, zaś oskarżenie o udzielenie pomocy w zabójstwie opiera się na wnioskach i dedukcjach.

Nawiązując do słów prok. Rüdnickiego, że w procesie tym ma się do czynienia z chorą myślą i jakimś obłędem, o raz do żądania prok. Żeleńskiego kary dożywotniego więzienia dla Kłymyszyna, obrońca oświadcza, że jednak niema się tu do czynienia ze zbrodnią, za którą należałoby żądać kary najwyższej.

Przechodząc do kwestii pomocy w zabójstwie, obrońca twierdzi, że Kłymyszyn nie zdawał sobie sprawy, iż chłan potasu, który kupił dla Karpyńca, jest konieczny do wyrobu bomb.

W każdym razie co do zarzutu o pomoc w zabójstwie ministra, obrońca prosi o uwolnienie oskarżonego.

Po przerwie obiadowej adw. Paweński przystąpił do obrony osk. Zaryckiej, idąc również po linii wykazania jej niewinności.

### Aresztowanie dyr. hurtowni z powodu skandalicznych etykiet.

Gdynia. — Za znieważenie godła Państwa Polskiego w areszcie gdynińskim zostało osadzonych dwóch dyrektorów firmy Fetter, Reich i Argus. Sam właściciel Fetter przebywa stale w Palestynie.

Firma Fetter przed kilku dniami rozpoczęła zaopatrywanie skrzyń z pomarańczami hiszpańskimi w etykiety firmowe, na których widniał znieszczonego Orzeł polski z tarczą strzelecką i z inicjałami Fettera.

Zanim aresztowanie nastąpiło, firma Fetter przystąpiła na gwałt do niszczenia ohydnych etykiet, zarządzając telefonicznie ich zdzieranie z wysłanych już do różnych miast skrzyń z pomarańczami. Mimo to zarządzona w firmie rewizja zdolała wykryć większą ilość gotowych do użycia etykiet oraz bibulek do owijania pomarańcz również z polskim Orłem znieszczonego.

Do obrony obu aresztowanych dyrektorów został wezwany adwokat Mieczysław Ettinger z Warszawy. Według niesprawdzonych jeszcze pogłosek w porcie gdynińskim zostało obłożonych aresztem 15,000 skrzyń pomarańcz i mandarynek, jakie nadeszły pod adresem firmy Fetter i które były zaopatrzone w skandaliczne etykiety.

Należy zaznaczyć, że właściciel firmy Fetter: był właścicielem „królem" pomarańczowym w Polsce i od niego to wszyst-

kie hurtownie zakupywały owoce południowe. Do Fettera trudniej było się dostać, aniżeli do ministra, gdyż otoczony był on stale przez sztab sekretarzy, sekretarek i lokajów w liberjach. Mieszkał jak udzielny książę i dyktował ceny na owoce importowane, dorabiając się w ten sposób olbrzymiej fortuny.

### GŁODÓWKA WIEŹNIÓW.

Włocławek. — W więzieniu we Włocławku wybuchł strajk głodowy aresztantów. W związku z tem 30-tu więźniów przewieziono z Włocławka do więzienia w Łodzi.

### Polscy radni we Lwowie uchwalają bojkot żydów.

Lwów. — Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej radni Polacy zajęli zdecydowane stanowisko wobec radnych żydów w związku z ich zachowaniem się

przy przemianowaniu ul. Murarskiej na ul. s. p. brygadiera Czesława Mączyńskiego.

Jak wiadomo żydzi wówczas w prowokacyjny sposób demonstrowali przeciwko pamięci bohaterskiego obrocy Lwowa.

Wobec tego na ostatnim posiedzeniu Rady przedstawiciel polskiego klubu radzieckiego złożył oświadczenie następującej treści:

„W odpowiedzi na antypolską demonstrację żyd. klubu narodowego, urządną na posiedzeniu Rady Miejskiej dnia 14 listopada w związku z nazwaniem ul. Murarskiej imieniem s. p. brygadiera Mączyńskiego — Polskie Koło Radzieckie uchwala zastosować wobec żyd. klubu narodowego bojkot publiczny".

Deklaracja ta, przyjęta przez Radę Miejską gromkimi oklaskami, wywołała w całym Lwowie wielkie wrażenie.

### OSTATNIE DNI

Kto jeszcze nie widział pięknego filmu polskiego pod tytułem

### Kochaj tylko mnie

z Lidją Wysocką, Junoszą Stępowskim, Zniczem, Stelańskim i innymi — niech nie zwleka i idzie dziś do kina „Stylowego"

## Świątokrądztwo w Kaszubskiej Częstochowie

### CUDOWNA FIGURA MATKI BOSKIEJ SZWARZEWSKIEJ OKRADZONA I ZBEZCIESZCZONA.

Wielka Wieś. — W nocy na sobotę dokonano w Swarzewie nad zatoką Pucką świętokradkiego włamania do słynnego na całe Kaszuby kościoła odpustowego, zwanego Kaszubską Częstochową. Kościół posiada cudowną figurę Matki Boskiej Swarzewskiej, Patronki rybaków, czczonej od wieków przez lud kaszubski. Włamywacze wtargnęli do świątyni przez okno od kruchy i obrabowali cały ołtarz na którym znajduje się cudowna figura Matki Boskiej.

Złodzieje ogolili ołtarz i figurę ze wszystkich kosztowności, zdzierając nawet z głowy siedzącego na kolanach Matki Boskiej Dzieciątka Jezus złotą koronę. Drewnianą figurę złocony zrzucili z ołtarza, a następnie artystyczny obraz, stanowiący tło cudownej figury, przedstawiający Świętą Rodzinę i stanowiący dar dla kościoła w Swarzewie od Wilhelm I, w wandaliski sposób podarł i zniszczył. Ponadto włamywacze splondrowali cały kościół, zrzucając z ołtarza lichtarze i lamiaje świece w poszukiwaniu za złotymi naczyniami kościelnymi, które wydobyl z Tabernakulum i skradli. Nie wiadomo dotychczas, gdzie wyrzucili ze świętych naczyń komunikantów. Piękne wota złote i srebrne w postaci przesłicznych ryngrafów — składane w ciągu ostatnich lat na ołtarzu przez letników, przybywających nad morze, zostały zdarte ze swoich miejsc dookoła cudownej figury i skradzione.

Wiadomość o zbrodniczym zbezczeszczeniu największej świętości, czczonej przez lud rybacki, wywołała wstrząsające wrażenie na całym wybrzeżu.

Na miejsce przybyła natychmiast alarmowana policja z Pucka, Strzelna i komendy pow. z Wejherowa. Szkody są bardzo znaczne, trudno je jednak narazie ustalić.

### Plaż rozlega się w swarzewskiej świątyni.

Puck. — W zbezczeszczonej świętokradczą ręką świątyni swarzewskiej odbyło się wzruszające nabożeństwo z okazji obecnych świąt. Msza św. nie odprawiano przed głównym ołtarzem, gdyż podarty na strzępy obraz, porozbijane wgnęki i t. d. dotychczas jeszcze nie zostały usunięte. Widok czczonej od wieków cudownej statuy Matki Boskiej Swarzewskiej, którą lud pomorski opłócił całym szeregiem podań i legend, w stanie niezwykłe opłakany, bez rąk, korony, aureoli promienistej i t. d. powodował wśród wiernych spazmatyczny płacz, — zwłaszcza u kobiet, niemniej wzruszony był kapłan, odprawiający przy bocznym ołtarzu Mszę św., gdyż z trudem wygłosił kazanie. Lud kaszubski jest niezwykle przywiązany do swej cudownej Patronki, zwanej powszechnie Opiekunką rybaków, nie dziwnym więc jest, że rzewnie płakał, patrząc na spustoszenie wyrządzone zbrodniczą ręką. Wartość figury ma też znaczenie zabytkowe, jako dzieło sztuki gotyckiej z 14-go stulecia, a przytem drogocenną pamiątką z Helu, z pierwszej katolickiej świątyni, jaka tam istniała. Policja przeprowadza śledztwo we wszystkich kierunkach, wytykając swą całą energię, by ująć świętokradców.

Kino „EDEN", I Aleja 12.

Ostatnie dwa dni pozostaje arcydzieło o światowej sławie

### Promenada Miłości

Atrakcyjna treść. Milijonowa wystawa. Piękne melodie.

Nadprogramy. Początek o godz. 5 po poł.

Ostatni seans o godz. 9 min. 30 wiecz.

# KRONIKA

Częstochowa

8

Stycznia

Sroda

Dziś — Seweryna op.

Jutro — Marcinny p. m.

Wschód słońca o godz. 7.45

Zachód " " " 15.56

Kalendarzyk historyczny:

Władysław IV przybywa pod Smoleńsk 1634 r.

— Ze świąt. Ostatnim świętem okresu Bożego Narodzenia był dzień Trzech Króli. Kościoły przepelnione były tłumami wiernych, rozbrzmiewały potężnym echem pieśni kolendowe.

Pozatem, korzystając z dwóch dni świątecznych i pięknej, iście wiosennej pogody, częstochowianie tłumnie zapelniali Aleje na długich spacerach. Zauważyć się też dawał wzmocniony ruch na dworcach kolejowym; przyjeżdżano i odjeżdżano z wizytami rodzinnymi niemal tak licznie, jak na święta Bożego Narodzenia.

Poza teatrem i kinami powodzeniem cieszyły się również zabawy taneczne, jedynie młodzież doznała pewnego zawodu wobec braku lodu i śniegu nie mogąc korzystać ze sportów zimowych, mimo że najspobniejszy czas, okres

szkolnych ferij świątecznych już się kończy.

Jeżeli chodzi o prognozę pogody, to dzień Trzech Króli nie zapowiada mrozów i śniegów, a wróżyły raczej rychlą wiosnę zgodną z przepowiednią ludowa: „Gdy Trzej Króle ciepłem obdarzą, to sobie gospodarze o wiosence gwarzą".

— Nabożeństwo dla greko-katolików w kościele św. Jakóba. Z okazji świąt Bożego Narodzenia według starego stylu zostanie odprawione nabożeństwo obrządku greko-katolickiego w kościele św. Jakóba w dniu 9 stycznia b. r. o godz. 10 rano. Nabożeństwo odprawi ks. likow, proboszcz parafii greko-katolickiej.

— Konsul szwedzki w Częstochowie. W ub. niedzielę i święto Trzech Króli bawił w naszym mieście konsul szwedzki i radca poselstwa szwedzkiego w Warszawie p. Torsten Bergendhak Pan Bergendhak zwiędzał z wielkim zainteresowaniem Jasną Górę i jej zabytki, które zrobiły na nim podniosłe wrażenie.

**PRZY GRYPIE**  
i przeziębieniu, w cierpieniach reumatycznych, artretycznych, w bólach krzyża, stawów i mięśni stosuj się Tabletki Total.  
Total powoduje spadek temperatury. CENA ZŁ 1.50  
**TOGAL PRZYNOSI ULGĘ CIERPIĄCYM**

nie. Panu konsulowi podobało się również i miasto, a zwłaszcza niespotykane w Polsce przepiękne Aleje, ciągnące się do stóp Jasnej Góry.

— Z kroniki towarzyskiej. W dniu 5 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w kościele św. Jakóba ks. kapelan mjr. Żelaznowski w asyście ks. rektora Mondrego pobłogosławił związek małżeński panny Zofii Iwanickiej z porucznikiem Bolesławem Sitkowskim.

Młodej parze — „Szczęść Boże!"

— Całkowite zaćmienie księżycy. W dniu 8 stycznia b. r. nastąpi całkowite zaćmienie księżycy, widzialne w Polsce. Zjawisko rozpocznie się już po wschodzie księżycy i trwać będzie od godz. 16 m. 17, gdy księżyc zacznie wchodzić w półcień ziemi, aż do godz. 22 m. 2, gdy satelita nasz półcień ziemi opuści. Przejście księżycy przez cień całkowity ziemi trwać będzie od godz. 17 m. 28 do godz. 20 m. 51. Początek zaćmienia całkowitego przypadnie o godz. 18 m. 58, największe nasilenie zjawiska o godz. 19 m. 10, koniec o godz. 19 m. 21.

W dniu zaćmienia Obserwatorium Miejskie w parku Staszycza otwarte będzie dla publiczności od zmroku do godziny 21-ej.

### Wózki i rowery na chodnikach

Niejednokrotnie już pisaliśmy o harcach rowerzystów po chodnikach, przeznaczonych wyłącznie dla przechodniów pieszych. Obecnie znów uskarżają się mieszkańcy ulic Pułaskiego i św. Kazimierza na tę istną plagę w postaci niebacznych cyklistów, którzy ku postrachowi przechodniów pedałują po chodnikach, roztrzaskując ludzi, i conajwyżej dzwonkiem bezceremonialnie wzywają przechodzących osoby do ucieczki z chodnika na środek jezdni.

Specyficzną plagą śródmieścia są znów wózki dziecięce. W każdy pogodniejszy dzień dużych rozmiarów wózki okupują cały chodnik w II Alei! po stronie południowej, a szczególnie przed kościołem św. Jakóba. Bez względu na porę nabożeństwa w niedziele te całe „karetki" dziecięce kręcą się, przepychają wśród tłumów publiczności po dwa po trzy w jednym szeregu, nie pozwalają niemal się wyminąć są wprost nieznosne.

Zarządzenia porządkowe były już w związku z tem wydane, należałoby je ponownie i dopilnować ściślej wykonania. Wózki dość mają miejsca gdzieindziej.

### Niespodzianki stycznia Cietrzewie tokują!

Tegoroczna aura przynosi nam niezwykle niespodzianki.

W znacznej części kraju mamy nieomal wiosnę, której nie sprostęgamy w mieście, gdzie zimowa gruda, z błotem zmieszana, nie ustępuje tak szybko, jak w polu i lesie.

Ale — tam w lesie i w polu mają inne wskaźniki!

Oto, jak donosi leśniczy lasów państwowych w Poraju pod Częstochową p. Mikołaj Dowhylyk, od kilku dni — o poranku — słychać w jego leśnictwie po całym lesie... tokowanie cietrzewi...

W całej tej polaci kraju od pierwszego dnia Bożego Narodzenia słońce przegrzewa coraz silniej. Stopniały zwały śniegów i znikły pokłady lodu. W powietrzu wyraźnie czuć ponowę; tak dookoła jest cicho, ciepło i słonecznie.

Mimowoli ma się wrażenie, że to wiosna istotnie już nadeszła.

— Ruch budowlany w miastach polskich. W okresie trzech kwartałów r. b. ukończono w miastach polskich (licząc tych ponad 20,000 mieszkańców) 3,355 budynków, mieszczących ogółem 8,601

### ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU.

W dzisiejsza środę o godz. 17 w lokalu Związku przy ul. Kilińskiego 13 odbył się plenarne zebranie członków. Po zebraniu bezprawnie pokaz smażenia chrustu, czytania pism oraz herbata towarzyska. Sekretariat przyjął: zapisy na kurs czytania i pisania dla służby domowej.

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim którzy oddali ostatnią przysługę zmarłemu tragicznie ś. p.

**MIECZYSLAWOWI ZIELIŃSKIEMU**  
składają serdeczne podziękowanie  
**RODZICE.**

mieszkań, w tem 950 jednoizbowych, 3.178 dwuizbowych, 2.395 trzyizbowych, 1.827 cztero i pięcioizbowych, oraz 251 mieszkań większych. W nowoukończonych budynkach mieszkalnych znajduje się ogółem 23.965 izb. Ponadto wykończono 261 nadbudówek i dobudówek, w których mieszczą się 464 mieszkania, liczące ogółem 1.046 izb.

W tym samym okresie rozpoczęto budowę 4.874 domów mieszkalnych, które mieścić będą 14.231 mieszkań, w tem 1.581 jednoizbowych, 5.560 dwuizbowych, 3.909 trzyizbowych, 2.874 cztero i pięcioizbowych i 308 mieszkań większych. Ogółem mieszkania w rozpoczętych budynkach liczyć będą 38.584 izb. Ponadto rozpoczęto 453 nadbudówki i dobudówki, w których znajdzie się 958 mieszkań, liczących 2.051 izb.

**Z życia przedszkola Nr. 5 na Ostatnim Groszu.**

W listopadzie ub. roku na zwołaniem przez p. wychowawczynię Sokółowską zebraniu utworzony został Komitet Rodzicielski w celu współpracy w życiu przedszkola.

Na zapoczątkowanie urzędzona została loteria fantowa, w której dzieci brały żywy udział, a skromny dochód dał możność urządzenia dalszych imprez.

Z inicjatywy p. wychowawczyni w dniu 6 grudnia ub. r. przybył do lokalu przedszkola św. Mikołaj z „wagonek prezentów”, które rozdzielił między dzieci. Wiele było radości i uciechy, kiedy po rozdaniu paczek pokazywały sobie wzajemnie otrzymane podarki i długo jeszcze wesoło się bawiły.

A już najwięcej radości miały dzieci w dniu 21 grudnia ub. r. W tym to dniu staraniem p. wychowawczyni odbyła się uroczystość choinkowa w sali teatralnej przy fabr. „Częstochowianka”, na której obecni byli rodzice oraz zaproszeni goście. Na program złożony się 2 obrazki sceniczne: 1) „Zima u krasnoludków” i 2) „Król mróz”, odegrane przez dzieci z prawdziwym zamiłowaniem i wielką uwagą. Chwila ta napewno na długo utrwała się w pamięci dzieci, gdyż cała ta grupa w swych kostiumach została sfotografowana. Następnie zgromadzone przed oświetloną choinką śpiewały koledy i popisywały się wierszykami. — Wreszcie oddarowane przez swą wychowawczynię paczką ze słodyczkami i owocami rozdawanymi rozeszły się do domu. Wychowawczyni p. Sokółowskiej należą się uznanie za fachową pracę i wiele poświęconego czasu dla małych wychowanków i na tem miejscu też wyrażamy jej swą wdzięczność.

Jednocześnie dziękujemy Zarządowi Tow. teatr.-wokalno-muz. przy fabryce „Częstochowianka” za bezinteresowne użyczenie sali. **Komitet Rodzicielski.**

**— Prawo leczenia w Ubezpieczalniach Społecznych.** Wobec rozpoczęcia roku wyjaśnić należy przepisy o prawie leczenia w ubezpieczalniach społecznych, które naogół nie są znane ubezpieczonym.

Ubezpieczony ma prawo do korzystania z pomocy lekarskiej w ciągu 26 tygodni w roku kalendarzowym, członko wie rodzin zaś w ciągu 13 tygodni. Wobec tego ubezpieczeni i członkowie rodzin, którzy w r. 1935 wyczerpali okres leczenia, z dniem 1 stycznia r. b. mają znowu prawo do korzystania ze świadczeń leczniczych.

Przepisy te dotyczą ubezpieczonych, pozostających w dalszym ciągu w zatrudnieniu.

**Z Sądu Okręgowego**

**NAPAD NA STARUSZKĘ.**

W dniu 25 września 1935 r. mieszkanka wsi Bargły, gm. Poczesna, Zofia Minkinda, 74-letnia staruszka udała się do stodoły, celem sprawdzenia maszyny.

W pewnej chwili jakiś osobnik uderzył z nienacka pięścią staruszkę w głowę, a następnie chwycił za szyję i zaczął dusić. Gdy spostrzegł, że staruszka jest napół przytomna, zaczął szukać pieniędzy, a namacawszy coś brzęczącego, urwał całą kieszeń i rzucił się do ucieczki.

Minkindowa po przyjęciu do przytomności powiadomiła o napadzie policję, określiła rysopis napastnika i podała, że w urwanej kieszeni były jedynie trzy klucze.

Policja zaarrestowała niejakiego Władę

ślawę Bartnika. W Bartniku staruszka rozpoznała sprawcę napadu.

Na rozprawie w Sądzie Okr. oskarżony próbował ustalić swoje alibi. Jednak Sąd nie dał mu wiary i skazał Bartnika na półtora roku więzienia, zaliczeniem aresztu prewencyjnego od 29 września 1935 r. i na mocy ustawy amnestyjnej z dn. 3 stycznia 1936 r. złagodził mu karę do połowy.

**Awantura z kontrolerem sanitarnym.**

W dniu 20 września 1934 r. Wacław Tarkowski użył przemocy w stosunku do kontrolera Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej, dusząc go i bijąc, chcąc w ten sposób zmusić go do zaniechania czynności służbowych.

Przechodząc w dniu tym kontroler sanitarny Karol Kujawski zwrócił uwagę oskarżonemu Tarkowskiemu na nieporządku, panujące na chodniku przed sklepem.

Tarkowski tłumaczył się, że był wiatr, który naniósł śmieci. Wówczas kontroler postanowił sprawdzić stan sanitarny posesji.

Gdy wszedł do korytarza domu, Tarkowski złapał go z tyłu i zaczął dusić. Jednak kontrolerowi udało się wyrwać. — „Coś ty, człowieku, oszalał?” — zawołał zdumiony.

Tarkowski nie poprzestał na tem. — Obejrzał się, a nie widząc nikogo w pobliżu, uderzył kontrolera pięścią w bok, mówiąc: — „Masz, idź, szukaj świadka”.

Sprawa znalazła się przed sądem. Tarkowski poprosił się w ostatnim słowie o uniewinnienie.

Sąd skazał go z art. 129 K. K. na 2 miesiące aresztu, zawieszając wykonanie kary na przeciąg 2 lat.

**— Kurs walut.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.31 i pół, rubel 4.76, dolar złoty 9.00, marki niem. 125.00, guldeny gdańskie 99.25.

**— Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 7-go na 8 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szościakowicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujańskiego — Aleja Wolności 37.

**W razie pożaru należy wezwać Straż przez telefon Nr. 22-22.**

**Z wagonu pod koła pociągu**

Tragiczna ofiara pomyłki.

Stacja kolejowa w Herbach Śląskich była terenem strasznego wypadku, zakończonego śmiercią 51-letniej Bożykowskiej, handlarki z Lublińca.

Bożykowska, wracając z targu w Częstochowie, przesiadła się na stacji w Herbach do pociągu, zdążającego w przeciwnym kierunku. Dowiedziawszy się o tem Bożykowska, wyskoczyła z pędzącego w biegu pociągu tak nieszczęśliwie, iż dostała się pod koła wagonu i poniosła śmierć na miejscu.

Zwłoki jej zabezpieczono w magazynie kolejowym do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

**7-letni chłopiec detektywem**

Szmagiel „Maggi” w żołądkach cielecnych.

7-letni chłopiec, Tadeusz Staśkiewicz, syn przodownika straży granicznej, kierownika placówki Brzeziny na Górnym Śląsku, bawiąc się z rówieśnikami stwierdził, że na miejscu, gdzie wywożą żużel z kopalni „Białej Szarłej”, kręca się stале jacyś osobnicy. Mały Tadeuszek wraz z kolegami udał się na miejsce i zaczął rozgrzebywać żużel. Wkrótce natrafił na zakopaną większą ilość żołądków cielecnych, służących przemytnikom do przemycania płynów. W żołądkach tych znaleziono kilkanaście kilogramów przyprawy do zup „Maggi”. Chłopiec doniósł o tem ojcu, który wszczął dochodzenie, konfiskując cały przemyt.

**— Odgrażał się że go zabiją.** Wolski Bogdan zam. przy ul. św. Rocha Nr. 30 za meldował w pol., że na ulicy św. Rocha podszedł do niego Zborowski, zam. przy ul. św. Rocha Nr. 30, który na tle nieporozumień osobistych, odgrażał mu zabiciem.

**Kronika sportowa**

Występ jeźdźców polskich w Berlinie. W dniach 24 stycznia — 2 lutego, w nowo-otwartej berlińskiej hali krytej odbędą się międzynarodowe zawody konne, na które zaproszony został m. in. polski Związek jeździecki. Do Berlina pojedzie drużyna, złożona maksymalnie z czterech zawodników. Ponieważ czelowi jeźdźcy nasi trenują obecnie na specjalnym kursie w Centrum wyszkolenia kawalerji, przeto wybór zawodników na Berlin nastąpi w Grudniadzu.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI**

**KONFERENCJA MORSKA.**

London, 7.1. — Wznowila obrady konferencja morska. Min. Eden zostal obrany przewodniczacy konferencji.

**ZNISZCZONE DROGI.**

Addis Abeba, 7.1. — Wyruszenie negusa na front pónocny zostalo udaremnione naskutkiem gwałtownych ulew, która zniszczyła drogi, wodzące od Dessie na pónoc.

**POWODZENIE NA FRONCIE.**

London, 7.1. — Z Addis Abeby donoszą: Nieustanne silne ulewy w pónocnej Abisynji zniszczyły połączenie pomiędzy abisyjską kwaterą główną w Dessie a frontem pónocnym na przestrzeni około 30 kilometrów, tak, że wojska abisyjskie skoncentrowane pod Makalle są całkowicie odcięte.

W kołach abisyjskich faktowi temu nie przypisują jednak zbyt poważnego znaczenia, chociażby z uwagi na identyczne skrepanie ruchów wojsk włoskich. — Zarówno na froncie pónocnym, jak pónudniowym lotnictwo włoskie wykazalo wzmózoną działalność.

**MARSZ STUDENTÓW.**

Pekin, 7.1. — Studenci pekińscy rozpoczęli demonstracyjny marsz do Nankinu. Pochodowi towarzyszą liczne samochody ciężarowe z żywnością. Trasa marszu wzdłuż linii kolejowej Tien-Tsin — Nankin wynosi 1.000 kilometrów.

**Krwawy dramat**

w majątku złemskim.

Warszawa, 7.1. — W pow. błońskim (gm. Radzików), w majątku Radzików, należącym do spadkobierców Karola Michlera, wynikło krwawe zajście, którego szczegóły są następujące. 42-letni Czesław Michler, kawaler, wezwał administratora, Wacława Wolickiego, kasjera, kawalera, który pracował w tymże majątku od października — do końca

ca r. ub. W końcu grudnia Wolicki miał przywołaną pracę. Na jego miejsce przybył nowy administrator z kaucją 15.000 zł. Wolicki nie chciał usunąć się z majątku, gdyż kontrakt opiewał na rok. W trakcie rozmowy Michler poprosił Wolickiego, aby kupił papierosów. W czasie, gdy W. wychodził i był odwrócony plecami, Michler wystrzelił z dubeltówki 2 razy, trafiając swą ofiarę w płuca i kark. Ranny padł trupem na miejscu. Wiść o zabójstwie szybko rozniosła się wśród służby miejscowej. Parobcy, uzbrojeni w widły, kłonicie i orczyki, wpadli do pokoju jadalnego, aby dokonać samosądu nad zabójcą. Widząc to Michler, wpadł do pokoju sypialnego i celnym strzałem z rewolweru w prawą skroń, pozbawił się życia. Przy zabójcy-samobójcy znaleziono 7 listów. W jednym prosi, aby nikogo nie wniósł o jego śmierć. Pozostałe listy były adresowane do: brata Ryszarda, policji, przyjaciółki, siostry Gayerowej, prokuratora, oraz do adwokata Duchlińskiego z Grodziska Mazowieckiego, który był kuratorem wspomnianego majątku. Policja wszczęła dochodzenie. Znaczący należy, iż wspomniany majątek, wskutek trudności finansowych, pozostawał pod nadzorem wspomnianego kuratora. Zwłoki ofiar tragicznego zatargu pozostały do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

**SNIEG W GÓRACH.**

Zakopane, 7.1. — W Zakopanem zaczęła padać śnieg. Opad śnieżny trwał całą noc i przywrócił Zakopanemu i okolicy wygląd zimowy. Równocześnie obniżenie się temperatury utrwaliło warunki zimowe. Okoliczne wzgórza, jał Gubałówka, Antołówka, Lipki i inne zostały się licznymi zastępami narciarzy i saneczkarzy. W górach warunki są jeszcze lepsze.

**DAJCIE PRACĘ BEZROBOTNYM!**

**Żuł w pierwszym dniu ciągnięcia**  
w KOLEKTURZE  
**ANTONIEGO EGERA**  
padła większa wygrana  
**zł. 5.000 na Nr. 489**  
Niewielka ilość losów klasy IV jest jeszcze do sprzedania.

Ponadto na zawody te wybiera się podpułkownik w stanie spoczynku Karol Römmel, słynny jeździec polski.

Zgłoszenia do zimowych igrzysk olimpijskich. Lista zgłoszeń do zimowych igrzysk olimpijskich przedstawia się następująco:

Łyżwiarstwo: bieg szybki 500 m. — 16 państw, 1500 m. — 15 państw, 5 km. — 16 państw, 10 km. — 15 państw, jazda figurowa panów — 14 państw, jazda figurowa pań — 12 państw, jazda parami 12 państw.

Narciarstwo: bieg 18 km — 23 państwa, skoki — 15 państw, kombinacja norweska 17 państw, kombinacja alpejska — 21 państw, sztafeta 4x10 km. — 16 państw, bieg 60 km. 14 państw, bieg wojskowy patrolowy — 10 państw.

Hokej — 17 państw.

Bobsleje: 2-osobowe — 14 państw, 4-osobowe — 12 państw.

Ogółem weźmie udział około tysiąca zawodników z 28 państw. Jest to cyfra rekordowa, gdyż w r. 1924 w Chamonix brało udział 293 zawodników z 18 państw, w r. 1928 w St. Moritz 492 zawodników z 25 państw, a w roku 1932 w Lake Placid 307 zawodników z 17 państw.

**Na srebrnym ekranie**

Kino „Eden” wyświetla efektowny film amerykański p. t. „Promenada miłości”. Dzięki piosenkom i wstawkom z przedstawienia komedji muzycznej film nazwany operetką, chociaż jest on właściwie poświęcony pokazaniu chluby St. Zjednoczonych, akademii wojskowej West Point, Wstawka baletowa z udziałem najomnijszej setki tancerek hawajskich, kieszce, romanetyka Hawaj, gdzie akcja początkowo się toczy, — wszystko to jest ładne, ale bądźco bądź znacznie więcej interesuje dalsza część filmu, życie kadetów w West Point ze wspaniałymi paradami wojskowymi, które stanowią ozdobę i atrakcję pierwszorzędną. West Point naprawdę imponuje. Na takie to rzucano miłą, niepozobawioną wdzięku i humoru opowiadając o córce generała i młodym żołnierzu, który wolał zwycięstwa mimo przeciwności został dla ukochanej oficerem dżentelmenem. Dobry zespół aktorski dał obrazowi rozmach i tężyznę młodości. W rolach głównych: Dick Powell i Ruby Keeler. Doskonali w roli sierżanta jest Pat O'Brien. (—j.)

**PRZY RYNKU NARUTOWICZA** do wynajęcia dwa pokoje i sklep, ul. Dzieła nr. 6/8. 30

**POKÓJ** umeblowany, słoneczny, do wynajęcia, ul. Śląska nr. 12 m. 8, od 12 do 14.

**DOBERMANA** czarnego (szczenię) kupię. Wiadomość Adm. „Gońca”, III Aleja 52.

**DO WYNAJĘCIA** pokój z całodziennym utrzymaniem, ul. Dąbrowskiego nr. 13 m. 3.

**DWAJ POMOCCNY** krawiecycy mogą się zgłosić do Lublińca G. Śl., ul. Lompy, Słazewski.

**HARMONJE** warszawska bromałyca sprzedam, ul. Tartakowa nr. 12 — dorozca wskaze

**MASZYNE** Singera, łączące z matracem sprzedam wyjeżdżając, ul. Chłopcickiego nr. 7 m. 1. 70

**POTRZEBNA** panienska od zaraz do wędliniarni za kaucją ul. Śląska 25, wędliniarnia.

**POTRZEBNA** służąca do wszystkiego. Bardziejewscy, ul. Narutowicza 80, fabr. Motte.

**POTRZEBNY** chłopiec do praktyki — ul. Warszawańska nr. 68, Kasprzyk. 47

**SPRZEDAM** dom, ogród, tanio — za gotówkę — Stradom, ul. Wazów 35, gospodarz.

**ZGUBIONO** dowód osobisty wydany na imię Zygmunt Borwiska. 71, kowski.

# "Koniec zburzonej Jerzolimy"

"Warsz. Dziennik Narodowy" pisze: "Sztukę Tadeusza Konczyńskiego "Zburzenie Jerzolimy", epilog wojny rzymsko-żydowskiej, zdjęto nagle z repertuaru teatru Polskiego, mimo dużego powodzenia i prężnego przyjęcia przez publiczność.

Prasa żargonowa ostro krytykowała Teatr Polski z powodu wystawienia tej sztuki".

# Z KRAJU

(-) Ptaki północne u brzegów polskich. Wzdłuż brzegów otwartego Bałtyku rybacy zaobserwowali liczne gatunki północnego ptaactwa, wśród których wyróżniają się stada nurów czarnoszyjnych, ciekawia odmianna mewy polarniej, kormorany i dzikie kaczki. Ptaactwo trzyma się wysokich brzegów, przeważnie stoków przylądka Rozewskiego.

(-) Napływ żydów na Śląsk. Według danych ewidencyjnych Katowice w czasie od 1 stycznia 1935 do końca roku wyrosły 1.195 osób. Stan ten ludności pod koniec 1935 roku wyniósł 131.877 osób. Liczbą tą nie jest objęty garnizon wojskowy oraz obcokrajowcy, przebywający czasowo na terenie miasta. Z powyższej liczby przypada na mężczyzn 64.127 na kobiety 67.250. Według wzniesienia przypada na rzym-katolików 116.830, na ewangelików 6.001, na żydów 8.594, na pra-

**Białe, gładkie ręce**  
**KREM PRAŁATÓW**  
PEREGRIN

wosławnych 116, na inne wyznania 336. Przysrost w cyfrach szeregowych przedstawia się następująco: Rzym-katolików 1.724, żydów 609. A więc blisko połowę przybyło w Katowicach stanowiąc żydzi.

(-) Motyl w zimie. Na całym Śląsku w ciągu ostatnich dwóch dni panowała pogoda pochmurna, miejscami mglista. Dnia 1 b.m. w godzinach południowych termometr w Katowicach i Cieszyźnie wykazywał do 12 stopni Celsjusza. W Bytomiu Opolskim do redakcji jednego z miejscowych pism przyniesiono dnia 31 grudnia białego motyla.

# Powiesił Kobietę

na jej prośbę za 100 zł.

Z Wilna donoszą: Niejakaj Andrzej Narejko, upiwszy się, przyszedł do komisarjatu policji i złożył wstrząsające zeznanie, że sumienie nie daje mu spokoju, albowiem za 100 zł. powiesił kobietę, właścicielkę sklepu Kaczerbińską, na jej prośbę.

Dwa lata temu w lesie Burbiskim zna-

leżono wiszące na drzewie zwłoki młodej kobiety bez ubrania. Pod drzewem znaleziono walizkę i listy do rodziny, z których wynikało, że denatka popełniła samobójstwo. Sprawę umorzono, albowiem nie było cech zbrodni.

Dopiero obecnie Narejko zeznał, że krytycznego dnia spotkał w Widzachs na rynku Kaczerbińską, która prosiła, by jej towarzyszył do lasu. Przedtem obieje pili w restauracji, a potem udali się piechotą do lasu Burbiskiego. Tam Kaczerbińska oświadczyła, że cierpi na nieuleczalną gruźlicę i pragnie umrzeć, nie ma jednak odwagi odebrać sobie życia. Wobec tego prosiła Narejkę, by ją powiesił. Gdy Narejko wahał się, Kaczerbińska dała mu 100 zł., ze łzami w oczach błagała, by ją powiesił. Istotnie Narejko powiesił Kaczerbińską, a następnie zabrał z niej ubranie i bieliznę i uciekł. Wyrzuty sumienia nie dały mu spokoju i obecnie zdradził swą tajemnicę, oddając się w ręce sprawiedliwości. Narejko przebywa obecnie w więzieniu.

(-) Nagi człowiek pod kołami lokomotywy. Obok Zabłotowa miał miejsce tragiczny wypadek. Pociąg osobowy, zdążający ze Śniatyna w kierunku Lwowa, przejechał na 218 km. człowieka, przecinając go w pół. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że kilka minut przed przyjazdem pociągu, jakiś osobnik stał nad torami kolejowymi i gło-

# WESELE MIECHOWSKIE

**W RADIO**  
**WE WTOREK 7. I. O GODZ. 19.10**

śno szlachta. Następnie człowiek ten zrzucił z siebie wszystkie części garderoby i rozebrany do naga, położył się na tor kolejowy. Zanim wieśniacy, którzy to spotrzyli, mogli nadążyć, nadjechał pociąg. Zwłoki są tak zniekształcone, że osobnika nie można zidentyfikować, a to tembardziej, że w ubraniu nie znaleziono żadnych dokumentów ani zapisków.

### EGZAMINY WSTĘPNE

rozpoczynają dnia 10-go stycznia r. b.  
**GIMNAZJUM SPOŁECZNE**  
ul. Sowińskiego 26.

# Tabela wygranych Loterii Państwowej

(Nieurzędowa).

Dziś, w pierwszym dniu ciągnięcia 4-tej klasy 34-tej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:  
50.000 zł. na Nr. 60836;  
20.000 zł. na Nr. 11837;  
10.000 zł. na N-ry: 8231 35762 186370.  
Po 5.000 zł. na N-ry: 489 76191 95438 100961 124063 154607 177539.

Po 2.000 zł. na N-ry: 7467 16217 18402 37304 5619 55461 64056 66641 68730 99200 103553 120210 121812 131284 134154 149215 161225 162569 178217.  
Po 1.000 zł. na N-ry: 2141 13793 14229 16934 27991 36597 43602 43899 51322 53309 57811 59628 61266 63656 76158 91332 96476 105033 112596 114409 120040 13197 5133772 168473 170310 178869 182683 186015.

Po 500 złotych na N-ry:  
109 744 1022 339 1 520 73 685 736 851 75 947 2002 13 131 65 202 7 60 417 68 574 728 29 51 73 95 951 3273 479 539 615 737 38 4057 149 246 50 663 797 5402 250 73 478 568 75 860 934 6305 906 546 693 708 6 14 95 984 7001 39 180 223 335 535 695 732 40 855 940 7 87 8058 61 245 439 49 531 83 951 59 715 832 48 927 39 330 598 99 651 81 838 958 82 10213 91 4617 31 651 901 40 11196 406 588 722 25 42 52 54 66 91 988 12008 90 235 42 359 429 35 616 802 19 39 13050 111 246 56 308 598 605 86 710 43 14016 47 218 458 515 33 646 869 99 15036 160 356 584 712 834 74 959 16140 279 321 487 94 663 746 57 885 916 86 17112 30 423 43 710 803 18018 927 459 66 529 95 60 25 35 816 40 80 1919 420 61 510 28 43 664 90 751 77 944 84 20188 229 459 652 994 21047 195 355 920 70 627 757 64 22064 79 119 28 207 315 28 49 467 75 671 95 798 827 43 77 908 0 23033 366 448 595 608 15 751 814 62 969 24094 711 245 64 313 29 33 35 82 506 7 2 96 614 804 17 927 25174 944 26124 499 861 27004 296 311 97 410 707 727 993 28079 132 811 310 377 5073 106 755 854 952 64 86 29041 83 279 400 599 30030 110 64 215 41 316 51 901 889 984 31035 100 31 55 61 339 478 588 64 32001 180 394 415 571 606 10 24 737 851 55 33044 172 77 86 93 420 35 583 89 705 91 897 987 3421 355 633 767 35109 40 56 246 335 47 403 71 83 502 769 807 40 917 36046 88 94 177 94 245 82 515 38 645 762 800 21 32 907 64 37025 126 57 269 343 414 54.

813 76 89046 81 224 320 41 453 698 725 28 90015 42 233 347 55 510 96 642 66 91052 194 479 279 671 710 92237 74 539 994 93008 73 208 421 81 537 59 66 618 39 801 96 986 94403 220 514 88 631 64 88 702 95018 20 21 66 167 326 39 536 685 703 95 815 74 96017 20 62 113 17 47 64 203 589 667 998 97057 71 73 172 206 385 991 98001 31 33 53 142 43 510 19 83 513 56 62 910 811 936 99010 129 259 480 94 536 40 47 97 606 100025 115 23 64 426 67 81 635 765 01066 324 56 633 811 91 102104 59 390 423 576 82 834 03102 88 306 58 91 925 627 986 104098 205 65 398 420 517 760 849 19 41 105011 15 281 93 457 528 84 626 803 106016 62 165 275 341 649 749 50 107020 61 92 138 48 548 617 999 108231 424 630 71 725 801 2 45 980 10025 83 95 111 43 71 357 74 530 626 736 997 100022 120 30 268 332 463 725 29 11030 104 61 427 75 544 12115 84 214 51 94 300 36 55 641 58 707 42 68 817 48 76 82 930 87 113021 62 239 42 466 949.

65 466 702 26 17164 283 334 618 607 906 43 81148 391 524 643 65 71 882 19216 27 728 85 858 943 20051 451 61 651 21206 859 22290 310 472 666 730 17 23495 729 22660 186 287 332 883 25208 543 898 26603 50 882 974 27081 482 543 52 706 962 28176 344 576 692 713 880 29155 349 667 97 30177 32284 422 564 31002 236 348 445 65 692 822 919 6620 422 552 78 3291 410 904 34 54 704 81 34213 360 92 826 35545 693 718 944 36047 274 562 75 632 763 928 37275 307 63 630 835 986. 38180 99 349 408 950 41018 17 19 159 82 50041 12 252 29 325 984 15 255 98 311 43001 60 70 781 883 924 79 42115 17 325 98 311 43001 60 218 511 14 4421 62 734 871 871 97 45303 363 169 67 231 436 59 594 667 78 806 9467 133 358 965 88 978 699 865 960 47489 534 823 48159 81 358 495 713 49141 606 714 40 835 975 50059 17 237 356 954 51207 352 52077 395 531 647 99 758 53297 477 870 54181 297 536 633 93 777 805 49 998 55196 295 676 758 78 56040 160 301 8 24 60 457 57010 48 248 81 355 549 73 695 863 76 58092 231 90 624 782 59045 381 769 869 60022 185 97 433 871 904 44 61739 465 92 612 28 60 883 963 62184 371 402 667 849 63183 385 404 606 64238 407 64 67601 780 390 65157 280 826 933 66045 525 615 864 67562 317 39 488 934 68302 91 528 864 69204 748 879 505 70240 782 90 935 91 71021 148 222 600 67 956 72048 194 2347 399 449 90 844 73039 133 44 70 389 945 949 74181 203 52 95 984 75119 331 418 794 97 16011 619 177 278 63 652 700 904 77937 80 78077 487 762 976 79918 96 80143 674 91 865 928 81266 300 626 703 88 945 130195 502 88 706 13167 71 381 58 138694 98 341 133001 127 236 67 556 67 863 748 136688 636 606 64 88 955 135194 225 481 983 98 13408 474 171 223 603 137081 167 329 848 388 588 786 853 140181 356 405 511 212 46 84 94 141303 66 438 516 142097 538 603 992 143372 933 144054 72 290 488 957 145326 609 90 800 77 17 146031 623 75 857 78 147524 42 708 951 148408 149072 845 150163 400 516 834 84 950 96 151213 498 728 866 92.

Po 200 zł. na numery:  
49 194 239 331 70 533 38 87 701 1399 601 869 2032 597 665 777 3133 38 52 313 540 667 93 713 904 4076 79 99 249 325 406 53 522 894 916 500 138 43 364 523 631 632 6209 379 609 731 7096 107 18 468 72 596 644 8282 474 683 95 768 917 9411 22 11074 522 710 25 900 12268 909 432 78 503 84 665 832 13254 81 450 806 40 14000 135 661 941 15113 16 243 35 526 900 16036 136 59 212 412 16 38 508 94 646 716 17128 87 348 18176 225 85 434 551 626 32 19252 96 305 26 966 20035 75 154 549 695 868 936 21040 229 36 90 631 50 726 22003 136 375 567 634 23026 277 364 781 811 972 24174 448 649 760 73 847 25306 164 212 23 420 41 568 668 87 941 23638 98 691 2790 2861 72 280 465 624 797 29448 809 30170 291 31307 575 823 61 32322 421 30 510 749 33387 97 695 34122 277 96 339 829 823 90 35190 525 40 982 36079 682 879 37080 145 306 40 535 622 717 982.

39399 727 42 39058 614 40373 651 790 807 99 913 78 41042 96 286 324 544 793 945 42328 466 589 604 95 715 97 43943 44375 756 818 45268 426 48 574 982 86 4630 421 548 47084 322 32 504 953 48113 23 287 715 867 921 4948 760 815 92 56199 336 448 530 661 51172 746 869 76 52013 172 264 420 753 975 53093 132 304 408 26 609 64520 78 483 573 679 729913 53262 63 56061 443 594 645 945 920 47 84 57013 33 283 316 97 619 40 58019 64 240 98 605 59602 803 60222 398 512 697 715 534 61194 368 613 62329 449 569 71 836 932 63852 64399 443 87 543 906 65229 65 634 62 778 906 90 66520 494 67666 68072 315 473 500 48 698 740 992 69006 94 165 668 767 76 803 71099 330 45 421 752 85 71006 146 493 697 944 72022 653 73841 73094 236 79080 145 75 818 985.

76110 74 218 79 364 568 670 772 7284 76 505 634 989 78309 43 97 724 63 79110 339 540 963 81214 362 829 917 82139 80 615 61 889 909 83024 41 284 317 604 986 84237 670 87 736 63 818 85195 515 81 626 8664 985 87577 613 808 94 945 88100 44 221 25 65 389 724 808 58 695 89052 202 513 31 97 624 930 41 90137 512 607 737 929 91262 353 444 92075 417 869 93037 202 98 409 705 94002 188 216 300 95385 321 629 89 746 866 96118 694 97305 784 980 98186 265 396 603 69143 270 941 100004 120 312 87 777 101005 68 74 601 24 102191 268 409 586 803 41 130828 413 55 83 104234 519 51 670 829 108270 96 351 737 97 106056 195 664 67 107175 271 138 436 561 652 989 108020 190 344 675 798 993 109127 86 494 542 776 991 110045 142 692 11145 217 24 86 443 509 89 702 851 12008 327 558 719 52 911 21 113237 77 491 604 809.

104020 217 612 115113 208 64 574 882 116057 123461 754 117319 634622 1180524 209 627 703 924 119507 303 567 721 977 120260 722 53 121324 666 781 84 122342 443 594 132353 321 38 88 662 77 127 124010 56 122079 222 516 125880 126318 36 360 532 727 851 929 127965 128016 131 81 389 563 666 45 424 129011 64 270 130140 812 19 944 78 131020 45 867 771 885 132350 831 133636 56 789 989 89 134220 31 77 323 93 878 988 135052 185 208 353 75 90 473 136294 316 923 137098 410 76 87 832 40 83 138423 768 811 23 139241 387 434 140086 514 633 735 85 979 141020 239 85 865 142132 549 617 143236 541 806 144391 612 739 57 832 836 955 91 147023 442 750 879 148349 149088 232 711 88 76 999 150020 139 65 987 86 151288 314 720 99 629 835 902 12.

76095 132 49 69 74 81 95 988. 222 33 408 9 36 536 612 706 712 837 78041 219 77 87 417 501 731 836 75 916 79014 215 63 43 46 39 348 55 500 56 71 735 922 87 80011 151 67 390 425 800 86 98 764 916 37 42 87 81006 156 180 222 315 17 25 518 54 762 766 71 844 62 925 78 208 22 269 94 316 42 53 549 63 739 75 821 948 83027 40 181 82 248 627 763 868 914 84149 648 308 47 528 66 887 941 85069 243 316 408 544 729 965 86022 148 74 258 381 698 810 53 944 59 87319 32 441 42 785 339 41 64 88030 204 406 45 632 64 80 777

**CIĄNIENIE TRZECIE:**  
100.000 zł. na nr. 123694.  
60.000 zł. na nr. 125977.  
Po 10.000 zł. na n-ry: 48791 61743 72440.  
Po 5.000 zł. na n-ry: 60016 60473 78387 77026 79434 17403 18833 190101.  
Po 2.000 zł. na n-ry: 10545 20705 57725 60492 68325 68338 62566 84041 85164 90716 95014 106235 118527 127401 139409 147547 149415 153111 161069 408 168326 172707 175975 180529 193185.  
Po 1.000 zł. na n-ry: 3744 8123 7747 8963 9026 11070 16360 27470 33823 35951 40023 45550 48259 51348 51618 54904 55953 58168 59611 62280 64804 69084 78015 86798 98462 105067 106674 114188 116451 135157 136771 147843 167670 170774 179140 185438 185785 187186 187136 187234.

**CIĄNIENIE DRUGIE:**  
Po 200 złotych na N-ry:  
77 837 87 238 96 583 1232 788 887 999 2071 43 165 576 988 3100 349 69 753 801 8 4462 5612 634 855 70 948 510 567 613 43 66 713 632 218 306 52 512 89 933 69 77 7019 127 389 390 900 8163 361 419 623 822 967 9019 277 385 421 503 663 732 76 818 1008 558 523 633 11553 731 855 907 12196 201 6408 53 946 74 13223 609 14079 91 300 553 778 925 12522 70 847 907 90 16233 237

# Ze świata

(X) Delegat apostolski w Mingpo. Ks. arcybiskup Zanin, delegat apostolski w Chinach, wizytował Ningpo, wikariat apostolski, położony w południowych Chinach a powierzony Lazarystom, przyczem zaznał również bardzo serdecznego przyjęcia ze strony władz cywilnych i wojskowych. Generalny komendant garnizonu stawiał do dyspozycji Dostojnego Gościa swój samochód. W gazetach miejscowych ukazywały się codzienne zdjęcia z wizytacji i obszernie sprawozdania.

Na przyjęcia w Pałacu Sprawiedliwości powiadził sędzia Wang, zwracając się do ks. Delegata: „W pracy dla dobra publicznego opieramy się na prawie cywilnym, które, jeżeli ma być skuteczne, musi mieć za podstawę prawo moralne i sumienne. Religia katolicka posiada jedno i drugie i stara się rozwinąć je w każdej jednostce. W ten sposób jest najlepszą naszą podporą.”

(X) Miss „Kartofel”. Były miss „Europa”, miss „Universum”, amerykańkom jednak należy przyznać teraz palmę pierwszeństwa w wynalezieniu nowego tytułu piękności. W mieście Maine (stan Maine) odbyła się wystawa rolnicza. Program wystawy obejmował nitylko premjowanie najrasowszych krów, świń, buraków etc., ale także i najpiękniejszą farmerki. Wybrano miss Valencia Ward, której nadano tytuł „Miss Kartofel”, a to za wyprodukowanie na swojej farmie największych i najpiękniejszych okazów kartofli.

(X) Pojedynek człowieka z orłem. Sven Peterson, drwał, powracał wieczorem do domu. Panujące w lesie ciemności zmusiły go do zapalenia latarki elektrycznej. Światło zabiło ogromnego orła, który z zapaścią powalił człowieka na ziemię. Rozpo-

częła się walka na śmierć i życie. Ostatecznik nie drwał zwyciężył dzięki znalezionej w pobliżu gałęzi, którą zadał cios w głowę ptaka. Drwał przyniósł orła do domu, gdzie przy oględzinach okazało się, iż jest to kolo, którego rozpięte skrzydła mają około sześciu stóp szerokości.

W Szwecji niedźwiedzie i orły podlegają specjalnej opiece. Rezerwy ich są umieszczone w północnej części kraju, często jednak podczas mroźnej zimy posuwają się na południe w poszukiwaniu łupu.

Wspomniany okaz był pewnie jednym z takich zbłąkanych drapieżców.

## Jak muzyka działa na zwierzęta

‘Oddawna już przeprowadzano rozmaite eksperymenty, aby się przekonać, jak działa muzyka na zwierzęta. Ostatnio przeprowadzono eksperymenty z węzami i poczyniono przytem zdjęcia filmowe. Z początku wydawało się, iż węże nie zwracają uwagi na nią. Ale w miarę narastania tempa i melodji, gady opanowywał pewien niepokój. Na jednej ze zmij muzyka zrobiła takie wrażenie, że zbliżyła się do gramofonu i przez cały czas nie odstępowała od aparatu. Węże reagują zresztą rozmaicie na różne rodzaje melodji i tempa. Dźwięki niskie, basowe działają na nie uspakajająco, usypiająco, dźwięki wysokie podniecają je i skłaniają do szybkich ruchów.

(X) Polacy w Argentynie. Według ostatnich danych państw. komisji statystycznej w Argentynie, w kraju tym mieszka obecnie około 110.000 obywateli polskich, w tem przeszło 40.000 żydów i około 40.000 Ukraińców.

(X) Klub śmiechu. W Pradze utworzył się niedawno „Klub śmiechu”, którego celem jest szerzenie wśród członków zamilo-

wania do wesołości i śmiechu. Każdy członek oryginalnego klubu obowiązany jest do opowiedzenia codziennie jednej dowcipnej anegdoty, wesołego żartu. Warunkiem przyjęcia do „Klubu śmiechu” jest umiejętność naśladowania głosu kukułki, „oficjalnego” sygnału Klubu.

(X) Nowe pięciorączki. W małym mieście Matagalpa w Nikaragui niejaka Trimo tea Laines powiła pięciorączki: trzy dziewczynki i dwu chłopczyków. Pięciorożki bliźniaków cieszy się doskonałym zdrowiem, wobec czego lekarze przypuszczają, że trzyma się je przy życiu, podobnie jak sławne już dziś na cały świat pięciorączki kanadyjskie Dionne.

(X) Rządki jubileusz w Chinach. Ks. Faveau, wikariat apostolski w Hangchow w prow. Chekiang, Chiny, obchodził 25-lecie święceń biskupich i 50-lecie święceń kapłańskich. Na rządkę tę uroczystość przybył ks. Zanin, delegat apostolski w Chinach. Wśród licznych gości znajdował się również gubernator prowincji i burmistrz z Hangchow.

(X) Bezprzykładna ignorancja nauczycielstwa sowieckiego. Prasa sowiecka coraz częściej podkreśla niezwykle niski poziom nauczycielstwa sowieckiego ZSRR. Ostatnio „Za komunistyczno-proświeśczenię” (23.XII.35) donosi z Woroneża o beznadziejnym braku wszelkich elementarnych wiadomości u nauczycielstwa tamtejszego okręgu.

Jeden z nauczycieli naprz. zapytany o Mussoliniego, odpowiedział, że Mussolini to... wyspa na oceanie Atlantyckim. Cała grupa nauczycieli nie wiedziała, gdzie znajduje się Abisynja i co tam się dzieje obecnie. Coż dziwnego, że ciemna ludność sowiecka, której przewodzi i którą wychowuje taka „elita intelektualna” jest podat-

nym gruntem na bałamutne hasła sowieckie.

Jeszcze o szkotach.

W Edynburgu obniżono taryfę tramwajową z 10 penny na 5 penny. Zniżka nie znalazła uznania wśród ludności. Dawniej bowiem — mówili Szkoci — chodząc na piechotę, oszczędzaliśmy 10 penny, a teraz tylko 5 penny. (Mercury).

Ustępstwo.

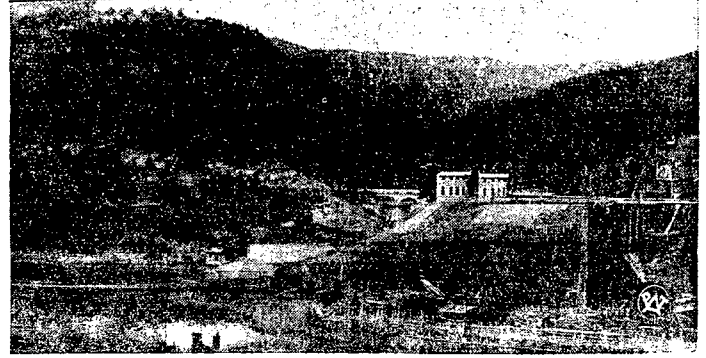
— Żona moja nie przyzna się nigdy do błędu.  
— Moja przyznaje się.  
— Mianowicie?  
— Do wyjścia za mnie. (Le Rite).

## CO USELYSZY DZIS PRZEZ RADJO?

6'30 Audycja poranna. 12'03 Dziennik południowy. 13'15 „Współczesna gospodyni wobec zagadnień chwili”. 12'30 Koncert zespołu Haliny Adamskiej. 13'25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15'15 Wiadomości o ekspedycji polskiej. 15'30 Muzyka lekka. 16'00 „Zagadki muzyczne” — audycja dla dzieci starszych. 16'20 Pieśni ludowe w wykon. Janiny Kay-Kuczyńskiej. 16'45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia. 17'00 — „Stusunek do kłamstwa w życiu i w wychowaniu” — odczyt. 17'30 Płyty dla znawców z Wilna. 18'00 „Świat się śmieje”. 18'10 Wersle koledy i kantyczki (z Krakowa). 18'30 Skrzynka ogólna. 18'55 „Więcej abalosis i nasze laki” — pogadanka. 19'35 Wiadomości sportowe. 19'48 Komunikat śniegowy z Krakowa. 19'50 Reportaż aktualny. 20'00 „Gwiazdy przez kalkę”, audycja rewjowa. 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 Audycja z Polski współczesnej. 21'00 XIX audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina”. 21'35 Szkic literacki wygl. dr. Tadeusz Boy-Zelenki. 21'50 „Książka, która daje zyski”, pogadanka 22'00 Muzyka lekka i taneczna.

## ZAKŁADY GRAFICZNE

F. D. WILKOSZEWSKI,  
w Częstochowie, Aleja 52, tel. 22-45  
przyjmują wszelkie roboty drukarskie.



Budowa zapory wodnej na Sole.

Budowa zapory wodnej na Sole postępuje szybko naprzód. Z lewej strony — środkowa część zdjęcia przedstawia obecne międzybrodzie, na którego miejscu powstanie olbrzymie jezioro. Woda sięgać będzie poniżej drogi widocznej na lewej stronie zdjęcia. — Na zdjęciu z prawej — część budowanej tamy.

BRESZKO-BRESZKOWSKI.

64.

## Skarby Chana Mugańskiego

POWIEŚĆ.

ŁŁUM. JERZY ŁASKOWSKI.

Następnie cała załoga na wyścigi proponowała swoją osobę, jako żywą tarczę, — tak była wielką wiarą w człowieka, wychlupniętego przez ocean!

Ajaks poinformował ich: — A czy to jest konieczne, aby nóż w locie robił „salto mortale”? Czy to tylko dla większego efektu?

— Z każdym takim „salto mortale”, trafiającym na opór, zyskuje się na intensywności uderzenia i przedłuża się długość lotu. Czy obserwował pan w cyrku napowietrznych akrobatów? Po jednym „salto” w powietrzu, skok jest krótszy, aniżeli po podwójnym. Zasada obowiązuje ta sama i dla lecącego pocisku, i dla żywego ciała, i wreszcie dla kuli, która idzie po gwinciu. Ona razi mocniej i dalej leci od kuli, którą wysła z gładkiej lufy.

Ajaks pokiywał głową: — Ja w tych batalistycznych mądrosiach niebardzo się orientuję, tylko powiem jedno: przysięgam na prochy wielkiej babki, w której był zachowany wielki poeta lord Byron, — mówią, że wielki, ja go nigdy nie czytałem! — przysięgam, że nie spotkałem jeszcze połączenia w jednym człowieku takiego strzelca z takim miotaczem noży, i, prawdo, podobnie, już nigdy nie spotkam! Czy wystopował pan kiedy w cyrku?

— Nie, jeszcze nie zdarzyło mi się...  
— Szkoda!  
— Dlaczego szkoda? — uśmiechnął się Ammalat.

— Bardzo czysta robota! Widziałem Persów z nożami, jeszcze jakichś tam wschodnich ludzi widziałem, ale gdzie im równać się z panem! Artysta z pana, mistrz! I gdzież to pan, kiedy i u kogo zdobył tę umiejętność?

— W swojej ojczyźnie... Jeszcze w dzieciństwie.

— Zazdroszczę takiej ojczyźnie i takiego dzieciństwa.

Więcej Grek słowa nie dodał, aczkolwiek wiek bardzo go intrzygowała przeszłość niespodziewanego gościa. Widać tylko, że ten rosyjski oficer, czarujuco prosty i równocześnie dumny, wie, co to władza i umie rozkazywać...

Z jednej strony to niby dużo, a z drugiej — mało.

Jeśli zechce — sam opowie, nie zechce — to jego sprawa. Ajaks sam nie zniósł, gdy ktoś grzał się w jego przy szłości...

### 36. Rozdział bez zmiany.

Ta morska wycieczka na „starej skopie”, jak Ajaks nazywał półpieszczolliwie, półpogardliwie swój statek, była dla Chana grubo przyjemniejsza, aniżeli podróz na transatlantyku z jego komfortem i eleganckim towarzystwem.

A gdyby jeszcze nie ta natarczywa myśl: „Oby jaknajprędzej dostać się do Paryża!” — trudno wykombinować lepsze wrażenia.

Z tego niewysokiego pokładu, człowiek jakoś blisko, bezpośrednio, całą swoją istotą zlewa się z oceanem, odczuwa jego wielkość, nieobjętość, jego zapach, wnika w ten żywioł... Stąd bliżej do Boga! Ale i do człowieka bliżej. I człowiek jest ciekawszy. Ciekawszy na wet ze swej ciemniejszej strony.

Biografia większości tych półnagich

ludzi, z głowami, obwiązanymi jaskrawymi chustkami, jak u piratów, jest ciemna! Ale to są zato ludzie o silnych namietnościach! Oni widzieli dużo biedy i dużo przeżyli. Polując na cudze głowy, podstawiali własne...

Przed oczyma Ammalata dotychczas jeszcze tkwił obraz panicznego chaosu na wspaniałym, płonącym transatlantyku. Dotychczas brzmiał mu w uszach zwierzęcy i dziki krzyk dzentelmenów w smokigach, którzy nogami, pięściami i kastetami torowali sobie drogę przez oszalały tłum dzieci i kobiet...

I gdyby tak zajrzeć w dusze tych i tamtych — powstałoby pytanie, kto jest większym barbarzyńcą — ci tutaj, obszarpani, bosci i nadzy, czy tamci w smokigach, od wczesnego rana wlewający w siebie coctaila, a wieczorem upajający się ogłuszającym jazz'em.

A kuchnia na „Epirze”?

Ajaks Pecano, bocman Wasiljew i Ammalat — jedli dania mniej wyszukane, aniżeli pasażerowie na transatlantykach, ale niewątpliwie bardziej smaczne. Czech Kufeliczek był nielada kuchnia rzem!

Załoga miała inne menu. Obfite, pożywnie, ale proste.

Początkowo marynarze protestowali: — Tak nie może być! To nie jest w porządku! Dla nich pularda, dziczynna, a dla nas polewka z mięsem! Czemu taka różnica?

— Czemu? — złowrogo mówił Ajaks Pecano klepiąc siebie jedną ręką poniżej pleców, a drugą po głowie. — Tu jest różnica! Możliwe, że wszyscy razem i każdy z osobna jesteście lepsi odemnie, ale to ja wam daję kawałek chleba, a nie wy mnie! Ja tłukę was po

pysku, gdy potrzeba, a nie wy mnie! Dlatego jestem najmądrzejszy, najzdolniejszy, na... I dlatego mnie się należy pularda i dziczynna, a wam gęsta polewka z tustem mięsem! Zrozumieście? Niech się nikt z wa. nie odważy więcej zgłaszać z takimi pretensjami, bo mordę spiore na sznycel! A potem jazda z okrętu na cztery wiatry!

Od tego czasu nikt więcej nie poruszał kwestji pulardy i polewki.

Dwuch było prawdziwych marynarzy — zawodowców na „Epirze”, prócz Ajaksa: bocman Wasiljew i dalmatyńczyk Sigwino.

Pierwszego zaraz dnia, zauważywszy czterdziestoletniego Wasiljewa, blondyna z płaskim profilem, szerokie- mi barami i piersiami, jak kowadło, Ammalat zapytał:

— Jesteście byłym marynarzem rosyjskiej cesarskiej floty?

— Tak jest! — stanął „na baczność” Wasiljew, który nicoimylnie poznał w Chanie Mugańskim oficera.

Dla nich obu wielką radością było dłu go i często wspominać Rosję i rozmawiać w języku rosyjskim, dla jednego ojczyznym, dla drugiego prawie ojczyznym.

A Wasiljew miał jeszcze jeden powód do radości: on mógł wypowiedzieć swoje wrażliwości, mógł wypowiedzieć się przed człowiekiem, który go rozumie, jak nikt inny, gdyż sam przeżył taką samą tragedję.

Wśród cudzego morza, pod cudzymi gwiazdami, wśród cudzych ludzi, stojąc na mostku kapitańskim z szeroko po marynarsku rozstawionymi silnymi nogami i patrząc przed siebie, Wasiljew cicho mówił.

c. d. n.